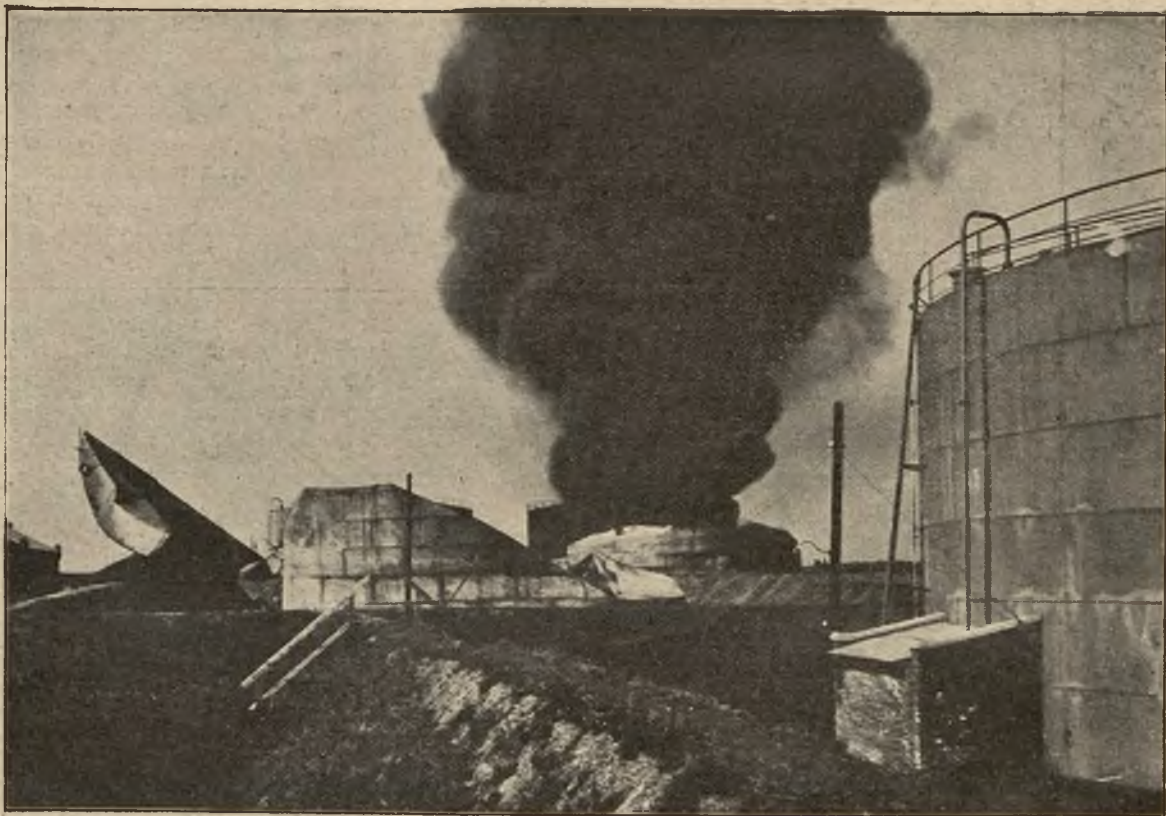


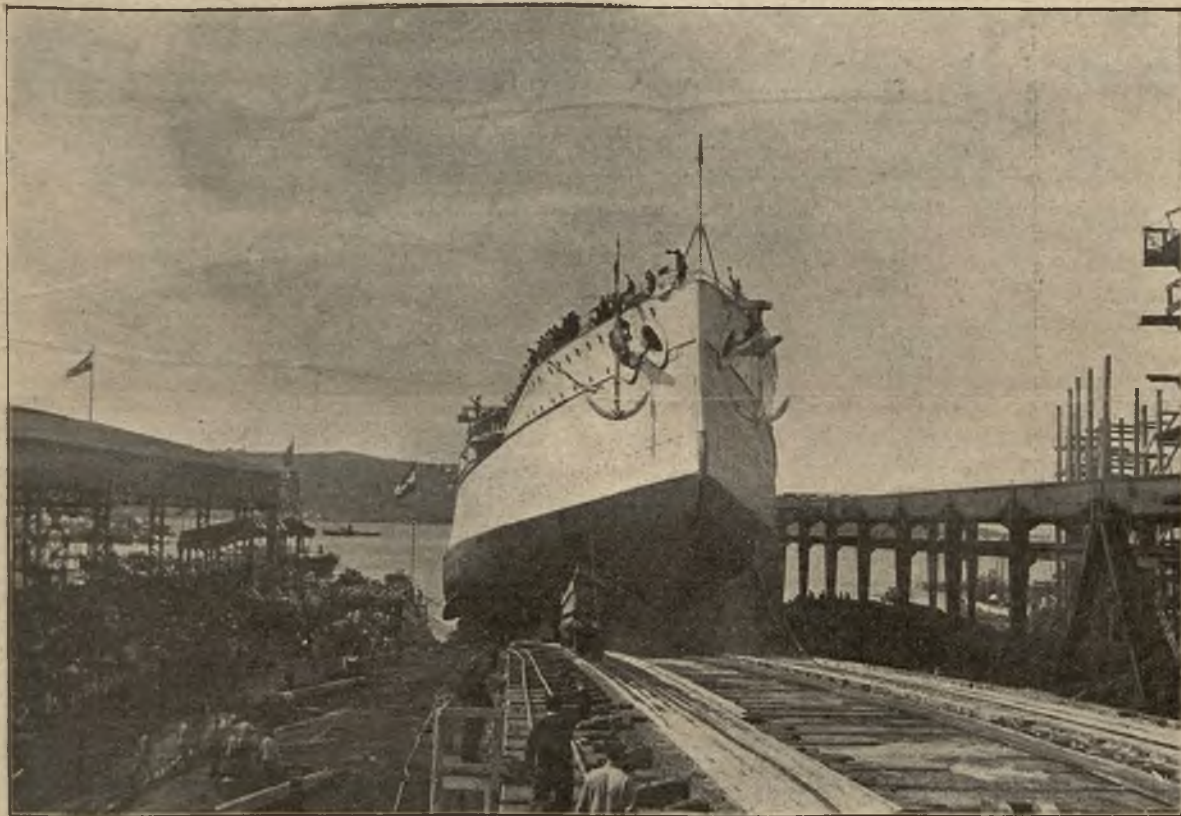
zaś zagłębie Tustanowicko-Borysławsko-Drohobyckie dostarcza w wielkiej obfitości nafty i wosku ziemnego. Skarby te oceniają na setki milionów koron. Borysław i Drohobycz z biegiem czasu, w miarę rozwinięcia się kopalnictwa naftowego, zamieniły się w ogromne centra przemysłowe. Nafta galicyjska zdobyła sobie zbyt w wielu krajach, a obecnie w ostatnich czasach od obfitości źródeł naftowych galicyjskich rząd pruski uczynił zawisłem wprowadzenie monopolu naftowego.

Pamiętamy jeszcze wszyscy olbrzymie wybuchy ropy w ciągu kilku ostatnich lat, oraz wielki pożar szybów naftowych, jaki zaprzeszłego roku przez kilka tygodni nad Borysławiem rozpościerał krwawe łuny. Wobec łatwej zapalności ropy i gazów, powstających przy jej wydobywaniu i przetwarzaniu, pożary na szybach oraz w rafineryach są dosyć częste i łatwo przybierają wielkie rozmiary. Są one o tyle niebezpieczne, iż ropa i nafta nie dają się ugasić zwykłymi sposobami. W Borysławiu n. p. istnieją specjaliści gasciele żydzi, którzy gaszą płonącą ropę, zasypując ją mokrym piaskiem. Bardzo często jednak akcja ratunkowa ogranicza się tylko do zabezpieczenia sąsiednich budynków lub szybów, a zapalona ropa płonie tak długo, aż wszystka się wypali.

W ubiegłym tygodniu taki olbrzymi pożar nawiedził państwową rafinerię nafty w Drohobyczu. Zbudowana znacznym kosztem, posiada cały szereg olbrzymich, żelaznych rezerwoarów, w których magazynuje się ropę, naftę, benzynę i inne przetwory



Kopalnie nafty w ogniu: Pożar zbiornika benzyny w Drohobyczu. (Fot. M. Münz, Lwów).



Nowy kolos marynarki austriackiej: Spuszczenie na wodę w porcie tryesteńskim dreadnoughta „Tegetthoff”.

chemiczne, destylowane z ropy. W niewyjaśniony dotychczas sposób zapalił się jeden z olbrzymich rezerwoarów, pełen nafty. Ogień spowodował wybuch



Ku czci Krasińskiego: Odnaczony pierwszą nagrodą na konkursie Muzeum Narodowego medal pamiątkowy Zygmunta Krasińskiego, wykonany przez prof. Jana Raszkę.

rezerwoaru, a płomienie, wybuchając na znaczną odległość, objęły w krótkim czasie jeszcze dwa inne rezerwoary, z których w jednym znajdowała się benzyna. W krótkim czasie płonęło olbrzymim płomieniem 300 wagonów nafty i 200 wagonów benzyny.

Ponieważ trzy zbiorniki, objęte płomieniami, były od razu stracone, akcja ratunkowa miała tylko na celu, aby bronić inne zbiorniki i halę maszyn rafinerii, które z powodu wiatru silnie były zagrożone. Przedewszystkiem przepompowano ropę z najbliższych zbiorników do dalszych, a następnie zasypało je mokrym piaskiem. Dzięki wyteżonej akcji ratunkowej zdołano ograniczyć pożar tylko do trzech zbiorników, które płonęły półtora dnia, wyrzucając z siebie olbrzymie kłęby dymu. Łuna pożaru w nocy była widoczna na kilkanaście kilometrów.

Siłą wybuchu zostały ściany zbiorników, które zbudowane są z grubej blachy, pocięte i połamane, jak kartki papieru. Szkody, spowodowane pożarem, wynoszą przeszło pół miliona koron.

Przy sposobności należy przypomnieć, że jednym z największych pożarów naftowych w tym zagłębiu był pożar szybu „Oil City”, który z powodu silnego wybuchu ropy z ziemi trwał kilkanaście dni.

Ku czci Krasińskiego.

Dla upamiętnienia setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasińskiego, obchodzonej uroczystości w ca-



Nowy kolos marynarki austriackiej: Namiestnik ks. Hohenlohe podczas uroczystości spuszczenia na wodę dreadnoughta „Tegetthoff” w Tryeście wita arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i arcykierżną Blankę, matkę chrzestną okrętu.